

1971

## List O. Leonarda do O. Prowincjała Remigiusza Czecha.<sup>1</sup>

JM+JT

Pax Christi!

Paryż, 25.07.1971

Przewielebny Nasz Ojciec!

Przypuszczam, że mój list pisany w pierwszym tygodniu pobytu w Paryżu doszedł. Teraz już miesiąc mija. Nasz Ojciec nic nie napisał. Więc jeszcze raz piszę, że odprawiliśmy 17 Mszy św. na int. O. Gabriela. O. Alfred przesłał wszystko według polecenia Naszego Ojca. Pisał mi, że rozesłali 12 tysięcy ulotek w naszej sprawie. Ja tutaj zabiegam o stworzenie jakiegoś zaplecza pomocy. Od Sióstr Karmelitanek doznałem małej pomocy. Na przyszłość obiecują [pomoc] Siostry z Louvain, z Boussu (Belgia) i Le Havre (Francja). Te ostatnie na 16 lipca przysłały dla każdego Biblię po francusku.

Od przyjaciół Francuzów doznaliśmy także pomocy. Przede wszystkim cały kurs na Instytucie Katolickim - gratis. Ponadto intencji [Mszy św.] prawie na cały pobyt w Paryżu. Od Ks. Kanonik Leveque 2500 fr. ofiary. Ks. Chaffarod jest nieoceniony. Chciał nas umieścić w jednym z seminariów francuskich, ale to pokazało się mało korzystne, więc wybrałem seminarium polskie. Ks. Infułat A. Banaszak pomaga nam, jak może. Utrzymanie świetne, 2 razy dziennie mięso, itd. To niektórym bardzo odpowiada, ale niech wzmocnią się przed wyjazdem do Afryki.

W tym tygodniu kończymy kurs francuskiego na Instytucie Katolickim, a w przyszłym tygodniu [zaczynamy] na Alliance Francaise. Ja będę się uczył prywatnie u Sióstr, by mieć więcej swobody na załatwianie spraw administracyjnych.

Ks. Bp Martin nie odwiedzi nas w Paryżu.

Mam nadzieję, że wszystkie należności za mieszkanie i utrzymanie wyrównamy.

Bracia przebywają w naszym klasztorze w Avon, godzina drogi od Paryża. Uczy ich codziennie O. Louis Marie, zelator. Dzisiaj był u nas Br. Sylwester. (...)

O. Klaudiusz był gdzieś u rodziny, aż nad granicą szwajcarską. Ma jeszcze ich bliżej, w Paryżu na peryferiach.

(...)

Prosiłem O. Bogusława o odprawienie 3 Mszy św., lecz później zmieniłem decyzję ze względu na brak intencji i przez okazję dałem znać, że tylko dwie. Proszę uprzejmie przekazać mu tę wiadomość.

Korzystam z uprzejmości O. Wysokińskiego, Cystersa z Jędrzejowa i pośpiesznie kreślę tych kilka słów.

Proszę uprzejmie o potwierdzenie wiadomości o Mszach św. (...)

Bp Martin otrzymał w Rzymie pomoc, ale muszę dopiero pisać i zabiegać o nią po przyjeździe do Burundi.

Całuję św. Szkaplerz, dziękuję za przesyłkę O. Alfreda. Serdecznie wszystkich pozdrawiam.

Z prośbą o modlitwę.

O. Leonard od Męki Pańskiej

P.S. O. Sekretarz Generalny jeszcze się nie odezwał.

---

1 AKP OCD, AMBR 1/1, k.99